

\* Co się wydarzyło w PSP Szczedrzyk \* Co się wydarzyło w PSP Szczedrzyk \*

## Mały wernisaż w szkolnej galerii



Tanecznym krokiem do wiosny.



Pierwszy dzień wiosny w PSP Szczedrzyk.



Zdobienie jaj wielkanocnych.

Otwarcie wystawy prac uczniów pt. „I kudłate i łaciate, pręgowane i skrzydlate” w Szkolnej Galerii Plastycznej im. Krystyny Gryc odbyło się „Małym wernisażem - najmłodszy najmłodszym i rodzicom”.

Na wystawie pokazano prace uczniów klas I, III, IV, V i VI wykonane podczas zajęć plastyki i kółka artystycznego, w których tematem przewodnim są zwierzęta. Można tu obejrzeć półprzestrzenny ocean, zwierzęta na sawannie, narodziny w zwierzęcych rodzinach, portrety zwierząt - domowych pupilków, oraz pracowite pszczoły, które dają miód.

Podczas wernisażu wszystkie młodsze klasy zaprezentowały krótkie przedstawienia i scenki o zwierzętach, poznane na lekcjach języka angielskiego. Scenkom towarzyszyły piosenki i rymowanki, również w języku angielskim. Bardzo wiele rekwizytów i część masek do przedstawień uczniowie wykonali samodzielnie, a w wykonaniu elementów scenografii

pomogli im nauczyciele. Wszyscy mali aktorzy wspaniale i z wielkim przejęciem odtwarzali swoje role, zbierając zasłużone brawa od kolegów i rodziców.

Wernisaż stanowił jednocześnie rodzaj zajęć otwartych dla rodziców, którzy nie tylko mogli się przekonać o osiągnięciach swoich pociech, ale przy okazji dowiedzieć o tym, jak przebiega wprowadzanie i utrwalanie treści językowych w młodszych klasach, poprzez zabawę, wykorzystanie piosenek, rymowanek oraz krótkich historyjek. Nad przygotowaniem wernisażu czuwały **Joanna Piontek, Mirella Rudolf** oraz **Urszula Serafin-Noga**.

*Urszula Serafin-Noga*



Z Barbarą Melzer w Małej Akademii Piosenki.



Efekty pracy uczniów.



\* Co się wydarzyło w PSP Szczedrzyk \* Co się wydarzyło w PSP Szczedrzyk \*

## Tanecznym krokiem do wiosny

„Tanecznym krokiem do wiosny”, - pod takim tytułem klasa III zorganizowała zajęcia otwarte dla pierwszoklasistów i zaprosiła młodszych kolegów na występy taneczne.

Trzecioklasiści, pracując w małych grupach, sami wybrali melodie, wymyślili choreografie, przygotowali stroje i rekwizyty. Na klasowej scenie królowały różne style taneczne: disco dance, cza-cza, hip-hop, a nawet balet. Taneczne popisy wzbudziły podziw pierwszoklasistów i zachęciły ich do wymyślania własnych mini układów tanecznych do ulubionych melodii. Wszyscy bawili się wspaniale, a taniec okazał się dobrym sposobem na rozbudzenia

wyobraźni i aktywności dzieci.

Wszyscy uczniowie udowodnili, że mają zadatki na prawdziwych artystów, są pomysłowi, twórczy, a na scenie czują się jak ryby w wodzie. Już niedługo w szkolnym konkursie „Mam talent” młodzi artyści będą mogli zabłysnąć przed większą publicznością. A może w przyszłości zaskoczą również jurorów telewizyjnego show „You Can Dance”?

Mirella Rudolf

## Warsztaty i konkurs

Szkoła, oprócz domu rodzinnego, pełni ważną rolę w edukacji regionalnej młodego człowieka. To tutaj uczniowie mają okazję zapoznać się z dorocznymi obrzędami ludowymi, wytworami plastyki obrzędowej, strojem, a także przekazem słownym i muzyką. Podczas spotkań z twórcami ludowymi mogą nie tylko podziwiać obiekty sztuki materialnej, ale poprzez działanie twórcze i emocjonalne przeżycie, umacniać więzi z własnym regionem.

„Szkolny konkurs zdobienia jaj wielkanocnych” w Szczedrzyku ma już ponad dwudziestoletnią tradycję. Co roku mamy szczęście gościć u siebie mistrzynię kroszonkarkiego kunsztu. Bardzo chętnie do nas przychodzą i dzielą się swoim doświadczeniem oraz wiedzą z młodym pokoleniem. Co roku konkurs oraz towarzyszące mu warsztaty cieszą się dużym powodzeniem wśród naszych uczniów.

W tym roku szkolnym naszymi ekspertkami, już nie po raz pierwszy, były panie **Renata Janik** i **Halina Knosala**. Zaproponowały nam warsztaty zdobienia jaj wielkanocnych techniką decoupage, która polega na oklejaniu powierzchni jajka kompozycją elementów wyciętych ze stołowych serwetek, a następnie kilkukrotnym jej lakierowaniu. Chociaż w tej technice wykorzystuje się gotowe wzory nadrukowane na serwetkach i jest ona dostępna dla każdego, to jednak ozdobienie jajka tym sposobem wymaga dużej cierpliwości, dokładności, a także zmysłu artystycznego, aby uzyskany efekt mógł zachwycić oko.

Konkurs i warsztaty odbyły się 11 marca i wzięło w nich udział 40 uczniów z klas I - VI. Z praktycznych względów, zamiast naturalnych wydmuszek, uczestnicy oklejali styropianowe jajka, ponie-

waż na białym tle naklejone wzory znacznie lepiej się prezentują. Na początku warsztatów obie panie pokazały nam krok po kroku, co i jak należy robić, a w trakcie pracy podchodziły i udzielały cennych wskazówek. W efekcie powstał całkiem spory zbiór pięknie ozdobionych wielkanocnych jaj. Znaleźli się wśród uczestników i tacy, którzy pozostali wierni tradycyjnej technice rytowniczej. Wypełniony twórczym działaniem czas bardzo szybko minął, pozostało poczucie niedosytu. Na szczęście wszyscy chętni mieli szansę kontynuować ozdabianie jaj wielkanocnych podczas warsztatów w wiejskiej świetlicy następnego dnia.

Po ukończeniu wszystkich prac, jury konkursowe przyznało tytuły mistrzów i liczne wyróżnienia. Dyplomy i nagrody ufundowane przez Radę Rodziców oraz słodczyce ufundowane przez naszych gości zostaną wręczone podczas obchodów pierwszego dnia wiosny. Organizatorki „Szkolnego konkursu i warsztatów zdobienia jaj wielkanocnych” w Szczedrzyku serdecznie dziękują paniom Renacie Janik i Halinie Knosala za pomoc okazaną podczas przygotowania oraz trwania konkursu.

Mirella Rudolf  
i Urszula Serafin - Noga

## Muzycznie z Barbarą Melzer

14 marca grupa 0 i kl. I b odwiedziła Narodowe Centrum Piosenki Polskiej w Opolu. Gościem Małej Akademii Piosenki była Barbara Melzer, piosenkarka i aktorka teatralno-musicalowa. Na swoim koncercie ma ona występować m.in. w kultowym musicalu Metro oraz w teatrze Roma.

Pani Barbara zabrała dzieci w podróż po świecie dźwięków. Warsztaty przybliżyły uczestnikom podstawowe zagadnienia związane z muzyką, takie jak: głos i jego skala, akompaniament, tonacja i rytm. Uczestnicy dowiedzieli się także tego, co jest najważniejsze w piosence. W czasie takich zajęć dzieci uczą się „współpracy” z artystą, tzw. prawidłowych zachowań widza, zapoznają się z pojęciami związanymi z odbiorem muzycznego show np.

bis, brawa. Widzą na czym polega praca wokalisty, mogą sobie wspólnie pośpiewać. Warsztaty pokazały nam, jak ważny jest kontakt z muzyką i jak można przyjemnie spędzić czas. Spotkaliśmy się na nich z rytmem, muzyką, śpiewem, a nade wszystko z dobrą zabawą. To niecodzienny sposób by zrozumieć i poczuć muzykę.

Małgorzata Cichoń

## Cukierki nie zawsze słodkie!

To przesłanie teatrzyku przygotowanego przez uczniów z klas II-IV PSP w Szczedrzyku. Dzieci ze świetlicy „Parasol” zagrały dla swoich koleżanek i kolegów w przedstawieniu pt. „Cukierki”.

Tytułowe cukierki miały magiczną moc, bo zmieniały dzieci w istoty bezwolne i pozbawione uczuć. Sterował nimi zły czarodziej, który w ten sposób chciał zapanować nad światem. Dzięki wielkiej miłości rodziców i mądrości osób dorosłych, udało się zniweczyć plany złego Sopucha.

Młodzi aktorzy świetnie odegrali swoje role, a morał mamy nadzieję na zawsze zapadnie w pamięć widzów. Uczniowie wiedzą, że należy być ostrożnym i nieufnym wobec nieznanym, a dobry kontakt z bliskimi zapewni beztrudne i szczęśliwe życie.

## Młodzież recytuje poezję

23 marca w naszej szkole odbył się konkurs recytatorski dla klas IV-VI „Jugend trägt Gedichte vor - Młodzież recytuje poezję”.

W konkursie wzięło udział 10 uczniów, którzy prezentowali wiersze między innymi takich autorów jak: Wilhelm Busch, Heinrich Heine czy Hermann Hesse. Laureatami zostali uczniowie, którzy zaprezentowali najciekawszą interpretację wybranych utworów. Pierwsze miejsce zdobyła

Julia Röhrich, a drugie miejsce ex aequo zajęli **Natalia Bensch** i **Jan Sobota**. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki, a laureaci konkursu będą reprezentować PSP w Szczedrzyku na etapie gminnym.

I.Grys

## Wiosna - ach to TY!

Pod takim hasłem Samorząd Szkolny PSP w Szczedrzyku zorganizował uroczystość powitania wiosny.

Dzień zaczął się od przygotowania przez uczniów wiosennego śniadania. Po posiłku zaczęły się niespodzianki. Pierwszą z nich była prezentacja Wiosenek. Uczniowie przebrani w pomysłowe kwieciste, barwne stroje pływali po sali, wprowadzając wszystkich w wiosenny nastrój. Dużo radości sprawiła dzieciom szkolna Familiada. Grupy nauczycieli i uczniów zmagaly się ze sobą o możliwość udziału w finale i wygraną. Po teleturnieju uczniowie brali udział w koncercie

Mam Talent. Do prezentacji zgłosiło się ponad 50 młodych talentów. Tańczące zespoły, śpiewający soliści, instrumentalni przekonali wszystkich o swoich artystycznych zdolnościach.

W pierwszym dniu wiosny Samorząd Uczniowski zapewnił swoim koleżankom i kolegom kilka atrakcji, które dały im wiele wrażeń i pozytywnych emocji. Nie zabrakło również słodkich nagród ufundowanych przez Radę Rodziców.

Jolanta Dziurak



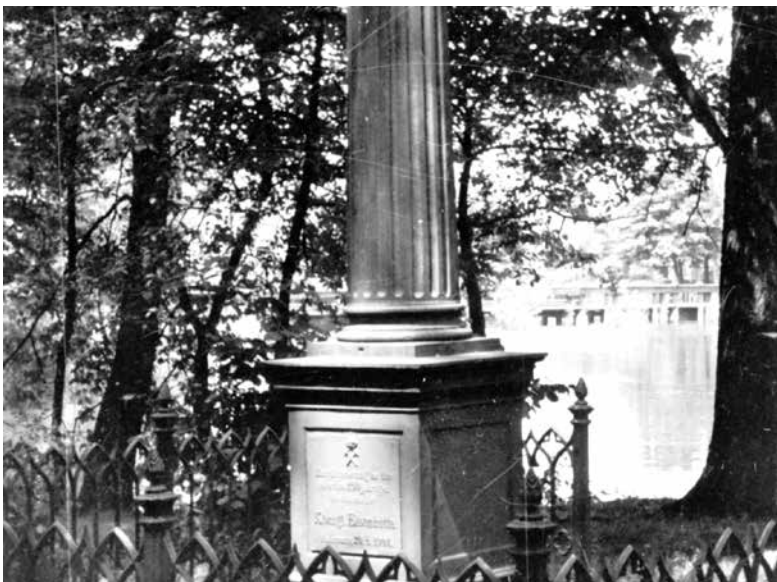
## Pomniki dawnego Ozimka



Obelisk upamiętniający pierwsze 20-lecie Huty Małapanew, przez prawie 200 lat stał przed łaźnią hutniczą.



Pomnik ku czci założyciela huty i osady Johanna Georga Rehdanza stał u wejścia do parku na wyspie jego imienia.



20 sierpnia 1904 roku odsłonięto pomnik z okazji 150-tej rocznicy istnienia Huty Małapanew.

W ramach „Spotkań w Dolinie”, organizowanych w każdą drugą środę miesiąca przez Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi, dnia 13 kwietnia odbył się kolejny wykład zatytułowany „Pomniki dawnego Ozimka”. Atrakcją wykładu był nowy nabytek Muzeum Hutnictwa, jakim jest oryginalna płyta z pomnika, stojącego niegdyś na Wyspie Rehdanza, upamiętniającego obchody 150-ciolecia istnienia Huty Małapanew.

Na terenie dawnego Ozimka, w ciągu jego ponad 250-cioletniej historii, powstały liczne pomniki, upamiętniające ważne wydarzenia i historyczne postacie. Niestety wszystkie już dziś nie istnieją, choć stanowiły zapisaną w żelazie i kamieniu historię naszej huty i miasta. Pierwszym pomnikiem, który ustawiono na terenie huty z okazji 20-tej rocznicy zakończenia jej budowy, był obelisk odsłonięty w roku 1775. Na żeliwnym cokole, z taką właśnie datą, ustawiono żelazny „blok ramowy” (Rambblock), będący jednym z pierwszych odlewów, który miał wcześniej stanowić obramowanie słupów w zaporze na rzece. Znajdowała się na nim data wykonania „1755” i litery „L.W.”, oznaczające pierwsze litery imienia i nazwiska mistrza odlewniczego Ludwiga Webchowskiego. Pomnik ten w swojej pierwotnej lokalizacji przetrwał do 1938 roku, kiedy to został przeniesiony do Muzeum Przemysłu w Gliwicach (Industrie-Museum in Gleiwitz). Ślad niestety po nim zginął i mimo wieloletnich poszukiwań, prowadzonych przez nasze Stowarzyszenie, nie udało się go odnaleźć.

Pod koniec XVIII wieku rozpoczęto zasypywanie lewego odgałęzienia rzeki Mała Panew, biegnącego najbliższej drogi do Krasiejowa, a łączącego się z kanałem hutniczym. Rozebrano most prowadzący do „zamku”. Rozpoczęto też regulację głównego koryta rzeki Mała Panew powyżej tamy. Powstał w ten sposób teren otoczony ze wszystkich stron wodą, pomiędzy Małą Panwią, a drogą do Krasiejowa. W roku 1803 mistrz budowlany Moritz wyznaczył, na tak powstałej wyspie, pierwsze ścieżki spacerowe i umieścił przy nich ławeczki. Na jej terenie prawdopodobnie już wcześniej istniał obelisk poświęcony założycielowi huty i osady Rehdanzowi. Prace, zmierzające do utworzenia rekreacyjnego terenu, finansowano z dobrowolnych składek pracowników Huty i mieszkańców przyhutniczych osiedli. Powstał park, na cześć założyciela i budowniczego huty, otrzymał nazwę Wyspy Rehdanza. Od tego czasu systematycznie prowadzono prace, zmierzające do rozbudowy i stałego upiększania tego terenu. Tak powstał, zlokali-

zowany w położonym najdalej na wschód zakątku, tam gdzie rozpoczynała się lewa odnoga Małej Panwi opływająca wyspę, murowany pomnik z wielkimi literami RR „Reden, Riedesel”, na cześć Fryderyka Wilhelma Redena, zwierzchnika Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu i jego małżonki. Wybudowano także kręgielnię, strzelnicę i ptaszarnię. Corocznie 3 sierpnia odbywały się tu królewskie zawody strzeleckie. Ważnym momentem w lokalnej historii był fakt oficjalnego przekazania hucie terenu wyspy, na wniosek ówczesnego nadzorca górniczego Gerharda, a dokonany przez ministra von Büllow. Nastąpiło to 28 września 1814 roku. Na cele rekreacyjne przekazano teren o powierzchni 12 mórg i 105 rut kwadratowych z całym drzewostanem. Od tego czasu park był systematycznie rozbudowywany i upiększany, służąc mieszkańcom i gościom.

Nieco wcześniej, bo 3 lutego 1813 roku, ośmiu urzędników hutniczych i ich synów wyruszało jako ochotnicy na wojnę wyzwoleńczą przeciwko Napoleonowi. Przed wymarszem każdy z nich posadził uroczyste na wyspie brzozę. Miały one upamiętniać ich bohaterski czyn. Niestety do domu powróciło jedynie sześciu z nich. Dwóch zginęło bohaterską śmiercią w bitwie pod Lipskiem. Towarzysze broni, którym udało się szczęśliwie przeżyć wojnę, własnoręcznie uformowali i odlali pomnik na cześć poległych. Miał on formę sześciennego bloku na którym stał puchar zwycięstwa. Na dwóch tablicach upamiętniono Gustawa Braustedta, poległego 16 października 1813 roku i Eduarda Richtera, zmarłego na skutek odniesionych ran 11 listopada tego samego roku. Pomnik ten znany jako „pomnik poległych ochotników” poświęcił 16 października 1818 roku pastor Quint. Cała ósemka też doznała się upamiętnienia. W roku 1845 w południowej części parku wzniesiono pomnik na ich cześć. Na ośmiobocznym cokole umieszczono osiem tablic z nazwiskami uczestników wojny: E. Tchuchul, T. Tchuchul, F. Tchuchul, G. Braustedt, E. Richter, Fabricius, Langos i Richtarski oraz datę 3 lutego 1813. Pomnik

ten, jak wszystkie pozostałe, został zniszczony po 1945 roku, ale jego resztki, jako zresztą jedyny ślad minionej świetności parku, przetrwały do dnia dzisiejszego.

W roku 1837 u wejścia do parku, na placu otoczonym sosnami, w miejscu wcześniejszego obelisku, wybudowano pomnik ku czci budowniczego i założyciela huty Rehdanza. Zaprojektował go, w czasie swojego pobytu w Ozimku w roku 1832, sam Schinkel. Na pomniku tym obok inskrypcji: „Johannowi Georgowi Rehdanz, nadleśniczemu Śląska w latach 1753 do 1765. Na pamiątkę temu, który powiadomił Fryderyka II o celowości założenia górnośląskiego leśnictwa i hutnictwa. Stowarzyszenie urzędników. 1837”, umieszczono symbole górniczo-hutnicze i myśliwskie. Pomnik ten w związku z rozbudową huty i budową nowej drogi w roku 1938, także przeniesiono do Gliwic. Także po nim ślad zaginął. Inne imponujące pomniki, na których obok symboli hutniczych umieszczono pamiątkowe tablice, poświęcono nadrzędny hutniczemu dla Śląska Johannowi Reilowi (1792-1858) i zasłużonemu dla hutnictwa Carlowi Karstenowi (1782-1853). Piękna kolumna, zwieńczona orłem rozpościerającym skrzydła do lotu, upamiętniała 150 rocznicę założenia huty. Została odsłonięta 20 sierpnia 1904 roku.

Teren parku stał się miejscem upamiętniania ważnych wydarzeń w historii huty i całego Śląska. Był jednak przede wszystkim miejscem spotkań, zabaw i wypoczynku pracowników huty i mieszkańców okolicy. Był dumą zakładu. Trudno się temu dziwić. Ilość i okazałość

pomników, piękne drzewa, okazałe parkany, aleje, altany sprawiały, że wyspa Rehdanza była jedynym w swoim rodzaju obiektem, nie spotykanym gdzie indziej. Niestety w pierwszych latach po II Wojnie Światowej wszystkie pomniki zniszczono, a park zdewastowano. W kolejnych latach park odzyskał swoją pierwotną funkcję i służy mieszkańcom do dziś, ale już bez cennych pamiątek przeszłości.

W ostatnim czasie, po długotrwałych staraniach, trafiła do Muzeum Hutnictwa, cudem zachowana, płyta pomnika ustawionego na Wyspie Rehdanza z okazji 150-tej rocznicy istnienia huty. Przekazała ją Gmina Chrzastowice, w formie depozytu z Izby Regionalnej w Dańcu. Płytę gruntownie odrestaurowano i umieszczono na makiecie rekonstruującej cokół pomnika w skali 1:1. Znowu cieszy oko zwiedzających i przypomina o dawnej świetności naszego miasta. Stowarzyszenie nie ustaje w dalszych poszukiwaniach. Wierzymy, że wiele pamiątek przeszłości uda się jeszcze uratować.

JTJ

**Po zimowej przerwie  
Muzeum Hutnictwa Doliny  
Małej Panwi zaprasza  
zwiedzających w każdą  
sobotę  
od 10:00 do 14:00  
i niedzielę  
od 13:00 do 17:00.**



Odrestaurowana płyta pomnika 150-lecia, umieszczona na rekonstrukcji cokółu, znowu cieszy oczy zwiedzających Muzeum Hutnictwa Doliny Małej Panwi.

## Czy most w Ozimku trafi na listę UNESCO?

# Droga trudna i długa

12 kwietnia wieczorem przyjechała do Ozimka międzynarodowa delegacja przedstawicieli nauki i kultury, przebywających z kilkudniową wizytą w Tarnowskich Górach, które czynią starania o wpisanie swoich zabytków techniki na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Przy okazji wyrazili chęć przyjazdu do Ozimka, zwiedzenia Muzeum Hutnictwa oraz zobaczenia naszego mostu wiszącego.



Goście zwiedzili Muzeum Hutnictwa oraz podziwiali most wiszący.

Starania Tarnowskich Gór o umieszczenie zabytków przemysłowych tej miejscowości na liście światowego dziedzictwa UNESCO są już finalizowane. W związku z tym do Tarnowskich Gór przyjechali eksperci związani ze światowym dziedzictwem industrialnym, którzy pomagali już wprowadzać różne obiekty z całego globu na Listę UNESCO. Zobaczyli m.in. Kopalnię Srebra, Sztolnię Czarnego Pstrąga, Stację Wodociągową Staszic, Park Miejski oraz podziemia leżące poza trasą do zwiedzania.

Zagraniczni eksperci wyrazili także zainteresowanie przyjazdem do Ozimka i zwiedzeniem Muzeum Hutnictwa oraz zobaczeniem naszego najcenniejszego zabytku - żelaznego mostu wiszącego na rzece Mała Panew. Przyjechali wieczorem, aby zobaczyć most wraz z jego podświetleniem. W delegacji, którą przywiózł do Ozimka wiceprezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej **Zbigniew Pawlak**, znaleźli się tak wyśmienici znawcy tematu, jak **Sir Neil Cossons** - nr 1 na świecie w ochronie dziedzictwa przemysłowego, specjalista od żelaza, a w szczególności mostów, profesor posiadający doktoraty honoris causa na trzynastu uniwersytetach w Wielkiej Brytanii; **Massimo Preite** - członek zarządu TICCIH i ERIH, profesor na uniwersytecie w Florencji; **Jacek Dąbrowski** - Dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków; **Katarzyna Piotrowska-Nosek** - członek Światowego Komitetu UNESCO, Kierownik Zespołu ds. Światowego Dziedzictwa w Narodowym Instytucie Dziedzictwa i jeszcze kilka innych osób.

Delegację przywiatał w Muzeum Hutnictwa prezes Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi w Ozimku **Józef Tomasz Juros**, który oprowadził gości po muzealnej ekspozycji, zapoznając ich z historią rozwoju hutnictwa w Ozimku i na Śląsku oraz prezentując najciekawsze muzealne eksponaty. Po zwiedzeniu muzeum

udano się na most, gdzie o jego historii oraz przeprowadzonej przed kilku laty renowacji zabytku mówił dr inż. **Przemysław Jakiel** z Politechniki Opolskiej, który nadzorował prace renowacyjne. J.T. Juros podkreślił rolę Gminy Ozimek, która kupiła zabytek od Huty Małapanew, pozyskała środki zewnętrzne i sama współfinansowała odrestaurowanie dzieła Carla Schotteliusa z 1827 r. Burmistrz **Jan Labus** poinformował z kolei gości, że poza mostem wiszącym, mamy też na terenie gminy inną atrakcję turystyczną w postaci krasiejowskiego JuraParku, zapraszając do jego odwiedzenia.

Wizyta w Ozimku była dla zagranicznych gości bardzo interesująca i dała im możliwość poznania historii rozwoju hutnictwa oraz zobaczenia wielu dzieł pracy hutników, powstałych na przestrzeni minionych wieków. Na zakończenie prezes Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi zaprosił ich do odwiedzenia naszego miasta podczas organizowanego we wrześniu 2017 r. V Międzynarodowego Spotkania Miłośników Żelaza Artystycznego w Ozimku oraz wyraził nadzieję, że również nasz zabytek - najstarszy na kontynencie europejskim żelazny most wiszący, zostanie w przyszłości wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Patrząc na kilkuletnie starania Tarnowskich Gór oraz obowiązujące procedury i wymagania, droga do osiągnięcia tego celu jest jednak trudna i daleka. Warto nadmienić, że obecnie na liście znajduje się 1031 obiektów, z czego na Starym Kontynencie jest ich 442. Najwięcej miejsc objętych ochroną konwencji światowego dziedzictwa UNESCO w Europie mają Włochy (51). Polska z czternastoma obiektami zajmuje 10. miejsce.

J. Dziuban

Na zimowych szlakach „Kozicy”

## Barania Góra i Góry Suche

Podczas kalendarzowej zimy KTG „Kozica” zorganizował dwie wycieczki górskie w rejon Beskidu Śląskiego: w dniu 28 lutego Wisła - Barania Góra oraz Góry Suche - Waligóra - Andrzejówka - Sokołowska w dniu 19 marca. W obu tych imprezach wzięło udział 89 uczestników.



Turyści z „Kozicy” na Baraniej Górze.

Pierwszym naszym celem (wcześniej planowanym) było zimowe wejście na bardzo popularną Baranią Górę. Jest to drugi pod względem wysokości szczyt Beskidu Śląskiego, leżący w paśmie wiślańskim na głównym szlaku zachodniobeskidzkim. Tutaj ma swoje źródła najdłuższa rzeka Polski - Wisła (ok. 1050 km). Samo miasto Wisła, to jeden z najważniejszych ośrodków turystycznych Beskidu Śląskiego i całego Podbeskidzia. Najważniejszym obiektem sportowym, już o światowej renomie, jest skocznia narciarska im. Adama Małysza w Wiśle-Malince, na której odbywają się zawody Pucharu Świata.

Po dojechaniu na miejsce, wyruszamy całą grupą na szlak. Tu zastajemy pierwsze oznaki zimy, chociaż śniegu w Wiśle i okolicy jest niewiele. Początek szlaku prowadzi szeroką drogą, a następnie wzdłuż potoku Wątrobnego, Doliną Białej Wiselki. Zaczynamy mocne podejście pod górę, gdzie warunki są

już zimowe. Ścieżka jest wydeptana, pokryta warstwą zlodowaciałego śniegu. Długim trawersem, przy pięknej słonecznej pogodzie, w dobrym stylu osiągamy szczyt Baraniej Góry (1220 m). Po kłęsce drzewostanu, którego spustoszenia dokonał kornik, kopała szczytowa jest praktycznie goła i widoki są znakomite. Poza całym pasmem Beskidu Śląskiego, dostrzegamy Skrzyczne i Babią Górę. Przy metalowej widokowej wieży, która została postawiona w miejsce walącej się już wieży w 2000 r., robimy pamiątkowe zdjęcie. Ze szczytu schodzimy do schroniska PTTK Przysłop (951 m), gdzie robimy przerwę na posiłek. Po odpoczynku i gorącej herbacie schodzimy w kierunku autokaru. Tym razem szlak prowadzi malowniczą Doliną Czarnej Wiselki. Bez trudności dochodzimy do parkingu, gdzie znajdujemy miejsce na tradycyjny biwak. Jak zwykle są kiełbaski, krupnioki i łyk dobrego piwa. Trasa była ciekawa i mało wymagająca. Szczęśli-

wie i w dobrych humorach, wieczorem wracamy do Ozimka.

Wykorzystując maksymalnie kolejne okienko pogodowe, które przytrafiło się nam w ostatni dzień kalendarzowej zimy, przez Opole, Wrocław, Świdnicę i Wałbrzych jedziemy do Unisławia Dolnego (554 m). Tym razem warunki są trudniejsze, bo po obfitych opadach śniegu szlak jest zasypany i w ogóle nie przetarty. Najsilniejsi, ci z dobrą kondycją idą z przodu, by następnym było już łatwiej. Tak podchodzimy na pierwszy wierzchołek i etap naszego marszu - Stożek Wielki (815 m). Śnieg jest mokry i bardzo ciężki, więc musimy dać z siebie odrobinę więcej. Nie na takie góry się jednak wchodziło, więc wszyscy dali radę i szczyt został zdobyty. Zejście do małej miejscowości turystycznej Sokołowska (717 m) nie sprawiło nam trudności. Dalej nasz szlak prowadzi na najwyższy szczyt Gór Suchych - Waligóra. Im wyżej, tym warunki są trudniejsze, a miejscami śniegu jest po pas. Ci, którzy szli z przodu, dali z siebie wszystko! Niebo nam sprzyja, jest po prostu pięknie, a przy słonecznej pogodzie widoki z kopuły szczytowej Waligóry (936 m) są zachwycające. Naszym punktem docelowym jest schronisko „Andrzejówka” - jedno z nielicznych w tym rejonie.

Leży ono na Przełęczy Trzech Dolin (810 m). Zostało zbudowane w latach 1932-33 przez prezesa WBU Andreasa Bocka i odtąd zwane jest Andreassbode. W tym bardzo ładnym, pasującym stylowo do otoczenia obiekcie robimy przerwę na zasłużony odpoczynek z posiłkiem włącznie. Pod koniec lat 60. ubiegłego wieku wokół schroniska powstało wiele tras do uprawiania narciarstwa, szczególnie biegowego. Rozgrywane tu były masowe Biegi Gwarków, obecnie już trochę zapomniane (a szkoda). Przy schronisku, na pobliskim parkingu, mamy miejsce biwakowe. Scenariusz spotkania i podsumowania wycieczki jest tradycyjny. W zimowej scenerii, przy ładnej pogodzie i - co najważniejsze, w miłej atmosferze, kończymy naszą kolejną górską przygodę. Zadowoleni, szczęśliwie wracamy wieczorem do Ozimka.

Uczestnikom obu wycieczek serdecznie dziękuję i gratuluję zimowego zdobycia kolejnych szczytów, zwłaszcza kolejnej małej korony - Waligóry, która jest następnym etapem do zdobycia Korony Gór Polski. Do zobaczenia na kolejnych imprezach organizowanych przez KTG „Kozica”.

Józef Kozioł



## Zagłosuj na siłownię w Ozimku!

Firma Nestlé to największy producent żywności na świecie, która świętuje 150 lat działalności. Chcąc uczcić ten wyjątkowy jubileusz zorganizowano wielką akcję pod hasłem „Nestlé porusza Polskę”.

W ramach propagowania wysiłku fizycznego, zorganizowano konkurs dla gmin, w którym do wygrania są siłownie miejskie. Jego mechanizm jest bardzo prosty: Urzędy gmin zgłaszają lokalizacje na swoim terenie, a mieszkańcy i zainteresowani głosują na wybrane propozycje.

Gmina Ozimek wskazała teren graniczący bezpośrednio z Kompleksem Boisk ORLIK 2012

w Ozimku przy ul. Częstochowskiej. Zachęcamy naszych mieszkańców do głosowania. Zaproszcie także znajomych i pomóżcie, aby nowa siłownia powstała u nas w Ozimku.

**PORUSZMY NASZĄ OKOLICĘ!!!**

Link do głosowania: [www.nestleporusza.pl/glosowanie/Ozimek](http://www.nestleporusza.pl/glosowanie/Ozimek).

Nestlé buduje siłownie miejskie w całej Polsce.

Chcesz, żeby jedna z nich znalazła się w Twojej okolicy?

Wejdź na [NestlePorusza.Pl](http://NestlePorusza.Pl), zagłosuj, zaproś znajomych i razem powalczcie o zwycięstwo!

Głosowanie trwa od 5.04 do 30.06.

**PORUSZ OKOLICĘ!**

## Fotogaleria - obchody 1050-lecia chrztu Polski w ZS - autor Tomasz Ciekalski



# Strategia Rozwoju Gminy Ozimek na lata 2016 - 2022

Gmina Ozimek przystąpiła do opracowania jednego z głównych dokumentów planistycznych, jakim jest Strategia Rozwoju Gminy Ozimek na lata 2016 - 2022.

Pierwszym etapem budowy strategii była szczegółowa i wnikliwa charakterystyka istniejącej sytuacji na terenie gminy Ozimek. Kolejnym krokiem było poznanie opinii mieszkańców gminy Ozimek w sprawach społecznych, gospodarczych, inwestycyjnych, technicznych czy wizerunku Gminy. W tym celu do 15 lutego br. mieszkańcy Gminy Ozimek mogli wyrazić swoją opinię wypełniając anonimową ankietę w wersji elektronicznej jak i papierowej.

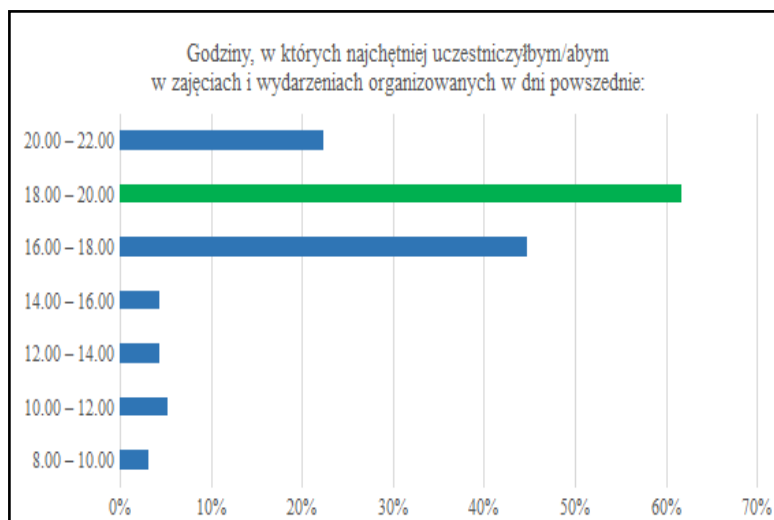
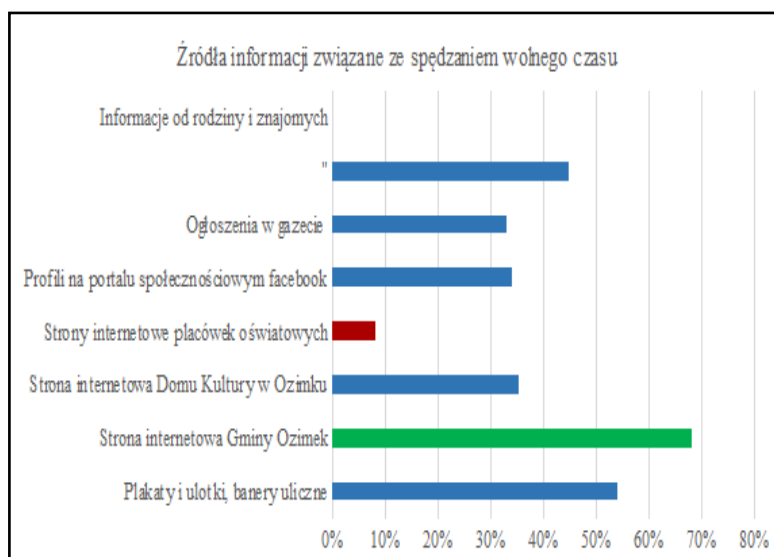
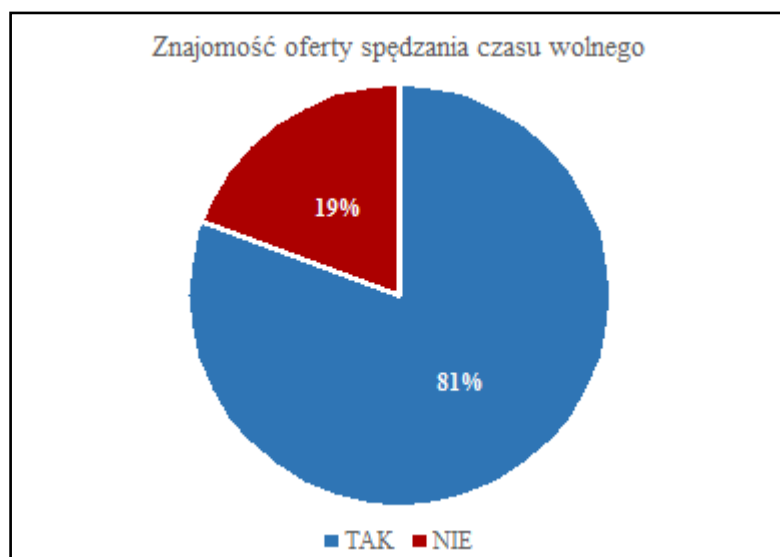
Ze wstępnej diagnozy wynika, że mieszkańcom najbardziej zależy na modernizacji dróg lokalnych i większej ilości rozrywek.

Ponadto zorganizowano pierwsze warsztaty, na których uczestnicy spotkania skupili się nad mocnymi i słabymi stronami naszej gminy i dyskutowali nad sposobem ich wykorzystania, by poprawić i ulepszyć życie mieszkańcom. Kolejne spotkanie odbyło się 22 marca br., na którym dyskutowano o największych problemach z jakimi boryka się Gmina Ozimek oraz zastanawiano się nad wyborem projektów jako propozycji rozwiązania tych problemów.

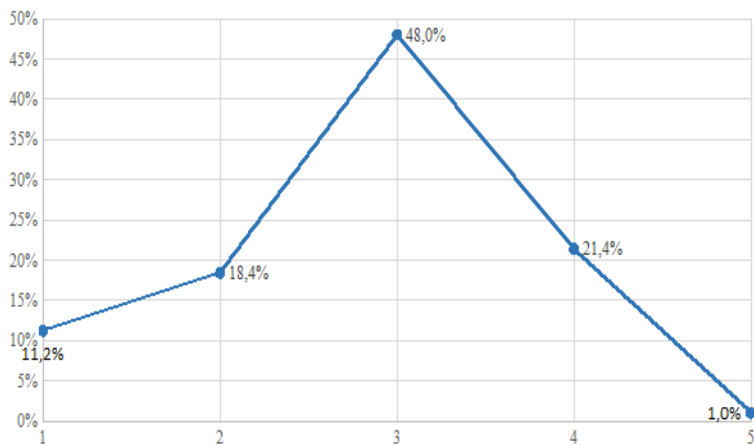
Udział w warsztatach wzięli m.in. przedstawiciele rady miejskiej, UGiM, stowarzyszeń i szkół.



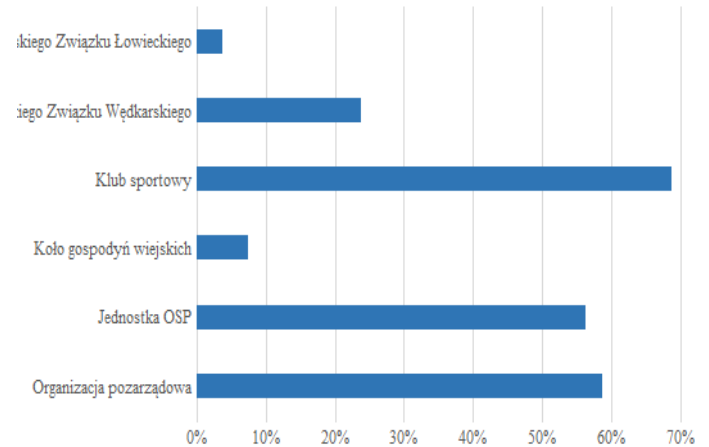
Poniżej przedstawiamy częściowe wyniki przeprowadzonej ankiety:



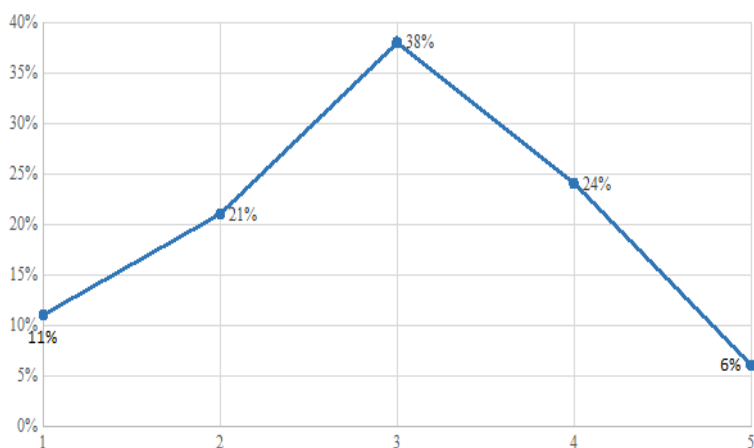
Ocena oferty spędzania wolnego czasu na terenie Gminy Ozimek



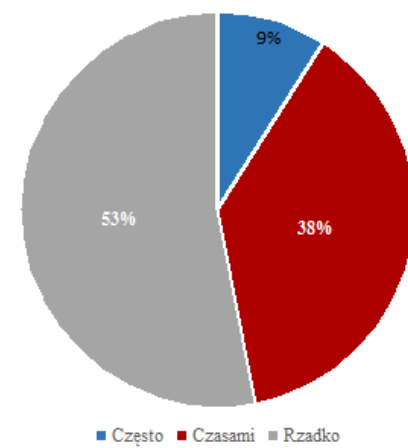
Organizacje działające na terenie mojej miejscowości:



Ocena oferty Domu Kultury w Ozimku



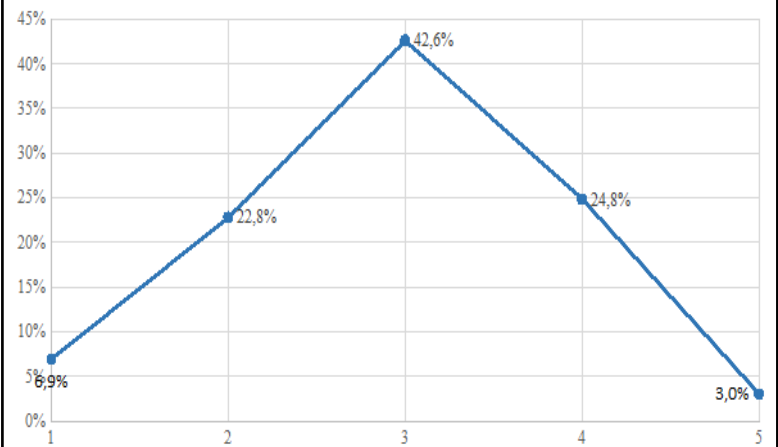
Jak często korzystam obecnie z oferty Domu Kultury w Ozimku?



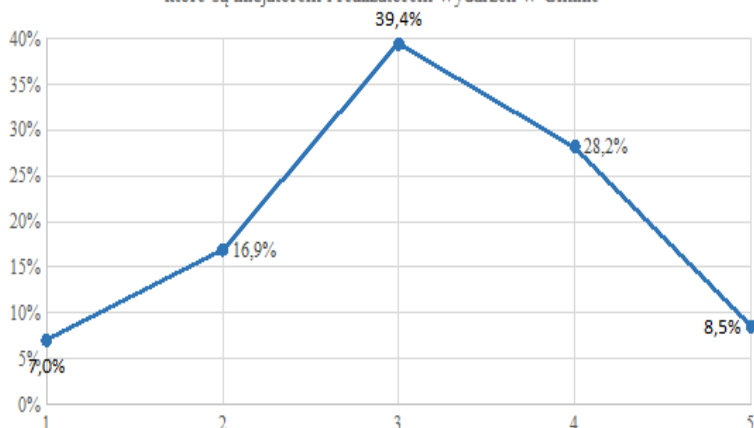
Jakie znaczenie ma dla mnie udział w wydarzeniach i inicjatywach sportowych i rekreacyjnych?



Ocena oferty sportowej gminy Ozimek



Ocena ofert innych podmiotów/instytucji/organizacji, które są inicjatorem i realizatorem wydarzeń w Gminie



W ofercie Domu Kultury w Ozimku uczestniczę:

